Rowerowy Peleton Pamięci w rocznicę sowieckiej napaści na Polskę i wywózki na Sybir

Muzeum Pamięci Sybiru zorganizowało w niedzielę, 17 września Rowerowy Peleton Pamięci, który przejechał przez Białystok, zatrzymując się w miejscach związanych z sowiecką agresją i wywózkami na Syberię. Było to nietypowe uczczenie Światowego Dnia Sybiraka i rocznicy sowieckiej agresji. Peleton prowadził dyrektor Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku Wojciech Śleszyński.

Peleton Pamięci rozpoczął się przy Pałacu Branickich, w którym 20 września 1939 r. spotkali się dowódcy wojsk niemieckich i sowieckich, by ustalić przebieg linii demarkacyjnej. Niemcy zobowiązali się opuścić Białystok, pozostawiając go w sowieckiej strefie okupacyjnej. Oddziały Armii Czerwonej wkroczyły do Białegostoku 22 września 1939 r.

10 lutego 1940 r. rozpoczęły się masowe wywózki ludności cywilnej na Sybir. Przykładem losów represjonowanej rodziny jest historia rodziny Kleinów, zamieszkałej przy ul. Poleskiej (przystanek 3).

Wywózki aresztowanych odbywały się z Dworca Poleskiego – obecnie Białystok Fabryczny (przystanek 4), w pociągach towarowych, złożonych z kilkudziesięciu wagonów, w każdym z nich upychano po 40-50.

Peleton Pamięci zakończył się pod Teatrem Dramatycznym, gdzie w dniach 28-30 października 1939 odbyło się Zgromadzenie ludowe Białorusi Zachodniej, które wnioskowało o przyłączenie ziem północno-wschodnich RP do Związku Sowieckiego.

- Wzruszająca podróż poprzez pamięć. Była to dla mnie okazja do wspomnienia najbliższych Sybiraków - mojej mamy Anastazji i jej siostry Janiny, wywiezionych do Kazachstanu w wieku 12 i 6 lat. – powiedział poseł Robert Tyszkiewicz uczestnik Peletonu Pamięci.